

W SPRAWIE  
G R A N I C W C H O D N I C H .

---

Memorjał/z 2 mapami/  
I. Ziabickiego.

Kilka tygodni temu sprawa porozumienia Polski z odrywającymi się od Rosji mniejszemi nowotworami państwowemi przedstawiała się dla nas bardzo pomyślnie.

Ówczesna sytuacja polityczna oraz nastroje i dążenia Białorusi, Litwy, Łotwy, Estonji i Finlandji były w ogólnych zarysach podane do wiadomości Naczelnika Państwa i Ministerjum spraw zagranicznych w moich sprawozdaniach z podróży informacyjnej.

Naczelnik Państwa uznał pomysł zwołania konferencji przedstawicieli wymienionych krajów, Polski i Ukrainy za podlegający zrealizowaniu, nadto postawił konkretne żądania co do miejsca i charakteru konferencji. Praktyczne wykonanie winno nastąpić niezwłocznie.

Niewątpliwem jest dzisiaj, że Ententa szczególnie zaś Anglja nie miała i jeszcze nie ustaliła konkretnego projektu rozwiązania kwestji Rosji i byłych jej kresów zachodnich. Te lub inne wystąpienia jej pro i contra względem Rosji czy to sowieckiej bądź też reakcyjnej, jak również względem poszczególnych odrywających się od niej krajów,



- / -

145



miały tylko pozory zdecydowanych kroków. Ententa względnie Anglja liczyła się i liczyć się będzie przedewszystkiem z faktami dokonanymi. Ponieważ jednak będzie ona zmuszoną w prędkim czasie do celowego i planowego załatwienia kwestji rosyjskiej, winna Polska ze swojej strony w myśl swoich postulatów dokonać takich faktów, które wysuną ją jako czynnik mający decydujący wpływ na ukształtowanie i utrwalenie zachodnich granic Rosji. Tylko taka postawa Polski wywołać może u Ententy odpowiadającą naszym interesom konceptję, mianowicie wpłynie na to, że Rosja będzie uważaną za obiekt polityki Ententy i Polski, a nie naodwrot, kiedy Polska miałaby stać się objektem polityki Ententy w związku z jej interesami wyłącznie w Rosji.

Projektowana przez Naczelnika Państwa konferencja nie miała na celu nic innego, jak osiągnięcie odpowiedniego znaczenia Polski przez porozumienie szeregu mniejszych państw pod jej egidą.

Odbywające się pertraktacje Estonji z bolszewikami i mogące niebawem nastąpić układy bolszewicko-łotewskie i bolszewicko-litewskie, jak również wzmagający się w Anglji niesmak do Kołczaka i uwidocznienie nastrojów mniej antybolszewickich, wytrącają z programu konferencji aktualniejsze nazewnątrz punkt o uzgodnieniu taktyki w walce z Rosją sowiecką i utrudniają same zwołanie konferencji.

Jednakże zwołanie tej konferencji, nie zważając na wszystkie trudności ku temu, razem z dobrze zorganizowaną propagandą polskiej sprawy na zewnątrz i z konkretnym rozwiązaniem sprawy białoruskiej jest w chwili obecnej zadaniem największej wagi.

Załączone dwie mapy przedstawić mają próbę zilustrowania rozwiązań sprawy granic zachodnich Rosji a wschodnich Polski, pierwsza/ załączniII/- w razie skutecznego porozumienia państw kresowych i wystąpienia Polski



w roli czynnika decydująco wpływającego na Ententę i drugą /załącznik II/- w razie uprawiania przez nas polityki biernej.

W pierwszym wypadku wola małych narodów popieranych przez Polskę i wzajemnie popierających się wytworzy moment, imponujący całemu światu, moment, wykluczający bezwzględne narzucanie im obcej woli, a tym bardziej stawianie jakichkolwiek przeszkód do zrealizowania dążeń niepodległościowych i do wytknięcia <sup>granic</sup> etnograficznych z Rosją.

Udział Białorusinów w konferencji i w porozumieniu zadecyduje ostatecznie przyłączenie usamodzielnionej i zjednoczonej Białorusi do Polski, odda w ręce polskie zorganizowanie i uruchomienie mechanizmu państwowego oraz da prawo polakom do ofensywy na wschód na cały teren rozszedlenia narodu białoruskiego.

Zajęte przez wojska polskie a oddane przyjaznej sojuszniczej Łotwie Inflanty polskie otrzymać mogą autonomję i warunki do rozwoju polskości.

Litwa zupełnie oddzielona przez Białoruś od Rosji, a wyzwolona przez zdecydowaną w tym względzie politykę Ententy od wpływów niemieckich, poczuje się osamotnioną i zrozumie konieczność garnięcia się do Polski.

Prusy wschodnie wrazie mądrej demokratycznej i rozbrojonej z ideologii nienawiści polityki względem żywioła niemieckiego z jednej strony i wciągnięcia Litwy do sojuszu z Polską z drugiej strony, skazane będą logiką dziejową na spolinizowanie się.

Powszechna zmiana nastrojów względem reakcyjnej Rosji Denikina-Kołczaka może zmusić Polskę i jej mniejszych sojuszników porozumieć się nawet z rządem sowie- tów i wzamian za odejście czerwonej armji do granic etnograficznej Wielkorosji i zrzeczenia się wszelkich praw do Estonji, Łotwy i Białorusi pośrednio okazać bolszewikom poparcie w ich walce z reakcją, przyciągając przez to do sojuszu Ukrainę i załatwiając sprawę polsko-ukraiń- skiej granicy.



Przy dobrem załatwieniu sprawy białoruskiej możliwym okaże się przyłączenie do Polski błot pińskich i stworzenie z nich bogatego terenu kolonizacyjnego, który zmniejszając linję kontaktu ziem etnograficznie białoruskich i ukraińskich odegrałby i rolę polityczną.

Takie mogłyby być skutki czynnego a należącego się dzisiaj Polsce udziału jej w ostatnim akcie likwidacji wojny wszechświatowej. Godząc się na wymienione możliwe sukcesy Polski a życząc osiągnięcia i utrwalenia ich, Ententa może zgodzić się także na czasową okupację nawet niektórych części Wielkorosji, aby dać możliwość nowotworom państwowym wzmocnić się i wyrobić dostateczną odporność.

W ten sposób mogłaby czasowo ustalić się najkrótsza zachodnia granica Rosji, idąca od Ładogi rzeką Wołchow, przez jezioro Ilmień, rzeką Łowat aż do granicy etnograficznej Białorusi.

Jeżeli by Polska, nie rozumiejąc doniosłości chwili, miałaby zachować się biernie względem swoich spraw zewnętrznych i nieporozumieć się z sąsiadami, decydować będą czynnikibce.

Zupełnie jasnym jest, że pomimo faktów dokonanych ze strony Rosji, zarówno reakcyjnej jak i bolszewickiej, Ententa liczyć się będzie z przewidywaną koniecznością ustalenia stosunków z Rosją, a więc o ile nie będzie stworzona antyrosyjska poważna siła, ta siła nie dokona faktów i tych faktów nie zdecyduje bronić, sprawa zachodnich granic Rosji będzie rozwiązana zgodnie z interesami Ententy i Rosji z najmniejszym uwzględnieniem żądań naszych i naszych większych sąsiadów.

Wątpić należy, ażeby odosobnione Estonja, Łotwa i Litwa mogły obronić tak swoją niepodległość jak i granice etnograficznych, bo przy tym stosunku sił ekonomiczne interesy Rosji będą uwzględnione w pierwszej linji.



Los Inflant polskich, liczących obecnie do 30% elementów ciężących do Rosji można uważać za przesądzo-  
ny w tym sęsie, że zostaną one przy Rosji.

Granica Rosji pójdzie zatem wyprawioną na jej ko-  
rzyść linią obecnego frontu polsko- bolszewickiego, a  
więc podzieli Białorus i wywoła walkę o wpływy na Biało-  
rusinów, prowokowaną przez nich samych, życzących zjedno-  
czenia. Skończy się to w najlepszym razie chroniczną iry-  
dentą z nieobliczalnymi jej skutkami dla nas.

Litwa okaże się na pograniczu z Rosją i przez ru-  
sofilski kierunek Żydów i socjalistów litewskich na zaw-  
sze będzie oderwana od Polski, uniemożliwiając zarazem  
polonizację Prus wschodnich.

Porozumienie Finlandji, Estonji, Łotwy, Litwy,  
Białorusi, Polski i Ukrainy a z czasem i krajów dalej na  
południe i zachód położonych, czy to w postaci jednej  
lub kilku federacji, czy też jako mała liga narodów jest  
jedynym środkiem takiego uregulowania kwestji wschodniej,  
które zabezpieczyłyby żywotne interesa Polski i innych  
krajów zagrożonych wskutek geograficznego położenia ich  
między Rosją a Niemcami.

Do praktycznego osiągnięcia tego porozumienia na-  
leży:

1. Konferencja przedstawicieli Polski i mniejszych  
zainteresowanych państw;
2. Prowizoryczne załatwienie sprawy białoruskiej,  
gwarantującej jej samodzielność, i
3. Propaganda sprawy polskiej i małej ligi i naro-  
dów w krajach zainteresowanych i neutralnych.

Jednocześnie należy wpłynąć na Ententę względnie  
Anglię i zaszczerpić jej przekonanie, że nasza koncepcja  
nie tylko nie jest w sprzeczności z jej interesami, lecz  
najbardziej i planom jej odpowiada.

Natychmiastowe powołanie do życia organu dla uję-  
cia całokształtu sprawy i niezwłocznego zrealizowania



- 5 -

149

316



wyżej postawionego programu z ew. zmianami byłoby jedyną drogą do załatwienia najżywotniejszej dzisiaj dla Polski sprawy.

*Yózef Piłsudski*

Warszawa dnia 15. września 1919r.

OGÓLNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSZAWA  
L. Dz. 1539/92 dnia 25/IX 1919 r.  
załącz. Wydział.

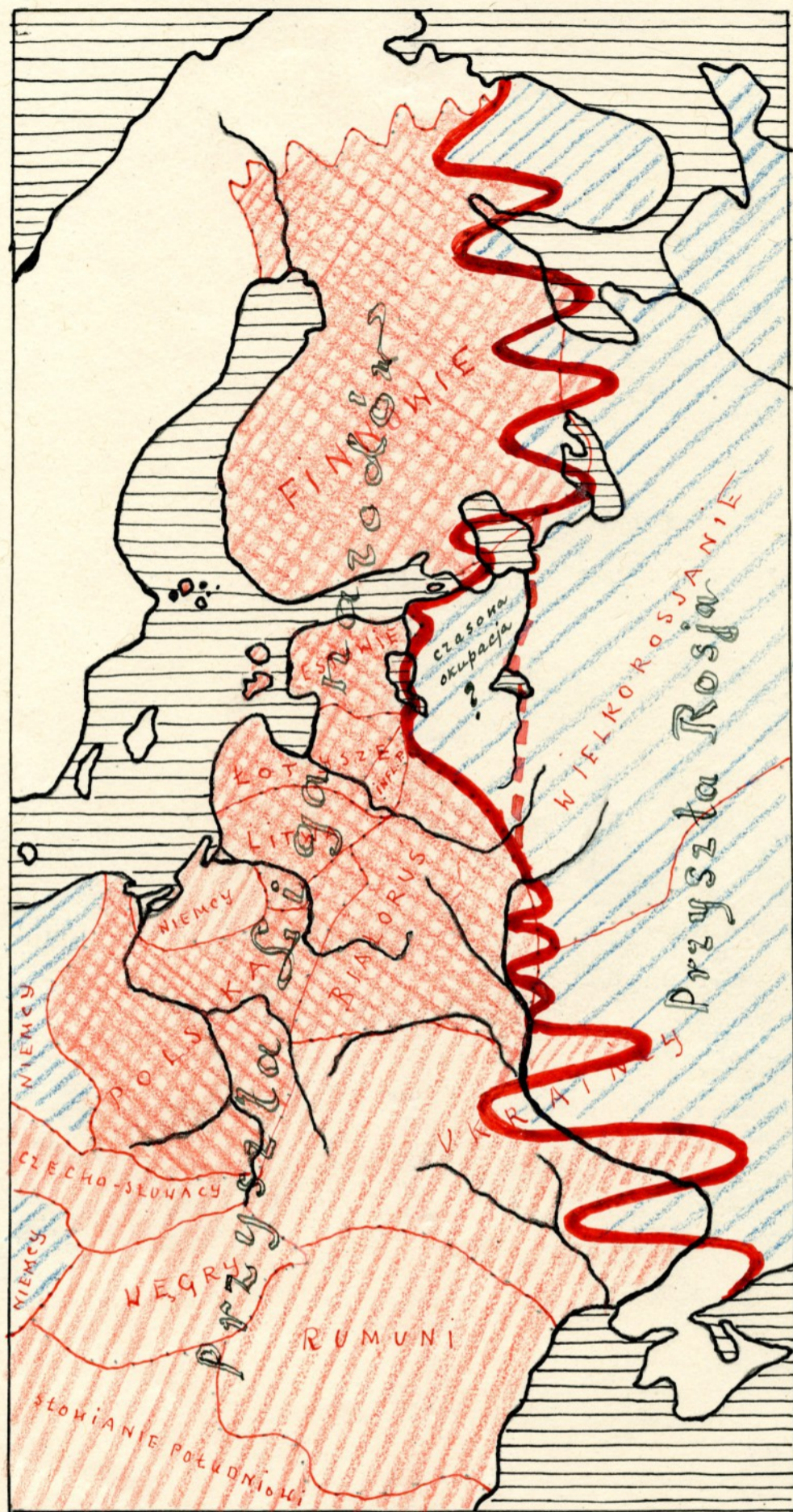
ARCHIVES  
New York

PIŁSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

159-6-

317





*Wypadek czynnej polskiej i porozumienia*

**S** *z innymi państwami*  
*Zachodnia granica Rosji.*

*Polska i kraje które da się wciągnąć do porozumienia*

*Kraje Polsce wrogie lub z wrogami Polski idące*

*Kraje neutralne.*

*Załącznik I do memorjału J. Liubiczkiego*

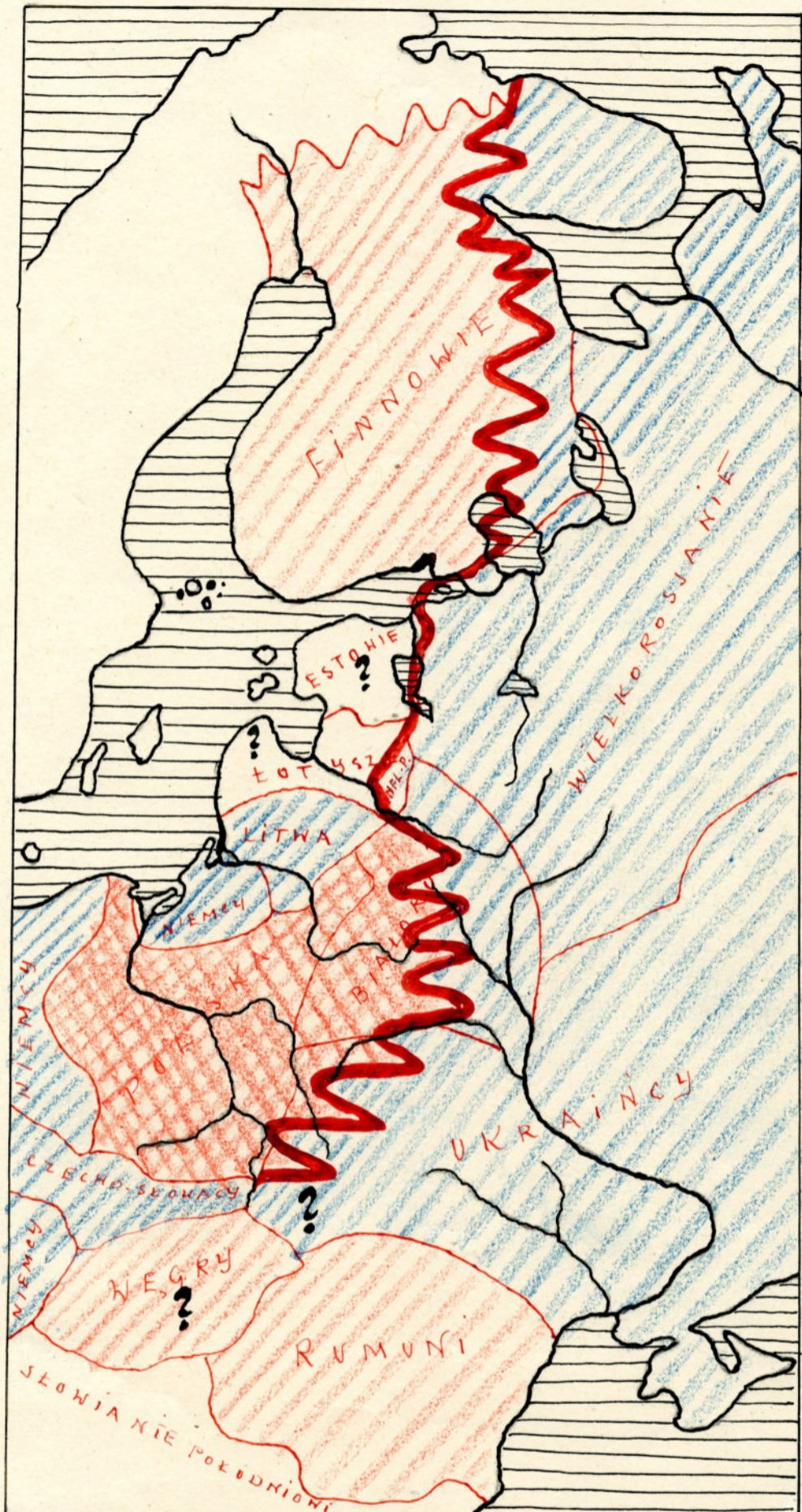
*Warszawa*

*z d. 15.IX.1919.*



151





Wypadek biernej polityki polskiej.

Łachodnia granica Rosji.

Polska i kraje sprzymierzone lub przyjaciel
Kraje Polsee wrogie lub z wrogami Polski związane
Kraje neutralne

Załącznik II do memorjatu J. Lisieckiego

Warszawa.

z d. 15. IX. 1919.

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

152

319